TKM, Dym

TKM prezentuje utwór "Dym".

Byłaś dla mnie jak dym-dy-dy-dym-dy-dy-dym
Twoje słowa są niewarte, nie chcę więcej słuchać ich
Znowu prosi mnie o szansę, a ja mówię "C'est la vie"
Spójrz w moje oczy i czytaj z nich
Byłaś dla mnie jak dym-dy-dy-dym-dy-dy-dym
Twoje słowa są niewarte, nie chcę więcej słuchać ich
Znowu prosi mnie o szansę, a ja mówię "C'est la vie"
Spójrz w moje oczy i czytaj z nich
Byłaś dla mnie jak dym-dy-dy-dym-dy-dy-dym
Twoje słowa są niewarte, nie chcę więcej słuchać ich
Znowu prosi mnie o szansę, a ja mówię "C'est la vie"
Spójrz w moje oczy i czytaj z nich

Co było dawno, minęło, tak mówią książki i czas
Moje życie to rodeo, dlatego czuję się jak
Zagubiony wędrownik nie mogę odczytać map
Zagubiony w tym mieści szukałem szczęścia i barw
Ty byłaś dla mnie jak lek, a teraz jesteś trucizną
Ty byłaś dla mnie jak Mont Everest teraz jesteś niziną
I powiedz jaki w tym sens, mogę wymieniać tak milion
I powiedz jaki w tym sens, jak wszystko zamieniasz w nicość

Proszę, powiedz, ile łez, ile łez, ile łez
Ma kosztować mnie ta miłość, która już traciła sens
Teraz chyba wolę bez, wolę bez, wolę bez
Mała, chyba wolę sam, przez to życie sobie biec

Proszę, powiedz, ile łez, ile łez, ile łez
Ma kosztować mnie ta miłość, która już traciła sens
Teraz chyba wolę bez, wolę bez, wolę bez
Mała, chyba wolę sam, przez to życie sobie biec

Byłaś dla mnie jak dym-dy-dy-dym-dy-dy-dym
Twoje słowa są niewarte, nie chcę więcej słuchać ich
Znowu prosi mnie o szansę, a ja mówię "C'est la vie"
Spójrz w moje oczy i czytaj z nich
Byłaś dla mnie jak dym-dy-dy-dym-dy-dy-dym
Twoje słowa są niewarte, nie chcę więcej słuchać ich
Znowu prosi mnie o szansę, a ja mówię "C'est la vie"
Spójrz w moje oczy i czytaj z nich
Byłaś dla mnie jak dym-dy-dy-dym-dy-dy-dym
Twoje słowa są niewarte, nie chcę więcej słuchać ich
Znowu prosi mnie o szansę, a ja mówię "C'est la vie"
Spójrz w moje oczy i czytaj z nich